

KINGA LENDZION
AGNIESZKA WOŁK

DLACZEGO RODZICE EDUKUJĄ DZIECI W DOMU?
MOTYWY PODJĘCIA EDUKACJI DOMOWEJ
W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH

WHY DO PARENTS EDUCATE CHILDREN AT HOME?
MOTIVES FOR HOME EDUCATION IN THE LIGHT OF OWN RESEARCH

Abstract. The article presents the results of quantitative research conducted using an online survey technique among 393 parents who educate their children at home. The article includes both a brief socio-demographic characterisation of the parents and an analysis of the motives for transferring children from system schools to home schooling. The motives indicated by the parents surveyed were analysed according to the classification accepted in the literature into positive motives (pull factors) and negative motives (push factors). It is worth noting that among the five most frequently indicated motives, the following dominated the push factors out of the system schools – lack of individual approach to the child at school, excessive learning overload and the pursuit of grades and competition between students at school.

Keywords: home education; alternative education; motivations; system school.

WPROWADZENIE

Edukacja domowa w Polsce jest stosunkowo nowym zjawiskiem. We wrześniu 2021 roku świętowała swoje 30-lecie. W obecnym kształcie edukacja

Dr hab. KINGA LENDZION, prof. UKSW – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Społeczno-Ekonomiczny, Instytut Nauk Socjologicznych; adres do korespondencji: ul. Wóycickiego 1/3, bud. 23, 01-938 Warszawa; e-mail: k.lendzion@uksw.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2809-0565>.

Dr AGNIESZKA WOŁK – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Społeczno-Ekonomiczny, Instytut Nauk Socjologicznych; adres do korespondencji: ul. Wóycickiego 1/3, bud. 23, 01-938 Warszawa; e-mail: a.wolk@uksw.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6770-0509>.

domowa została aktywowana w Polsce po transformacji systemowej Ustawą o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 roku (Dz.U. z 1991 r., Nr 95, poz. 425; por. Olearczyk, 2016). Warunki, które muszą aktualnie spełnić polscy rodzice chcący edukować dzieci w domu, reguluje Ustawa z dnia 17 marca 2021 roku – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2021 r., poz. 762). Zgodnie z jej zapisem uczyć w domu może każdy rodzic/opiekun prawny, który uzyska zgodę dyrektora wybranej placówki oświatowej (publicznej lub niepublicznej), do której zapisane jest dziecko, na spełnianie przez nie obowiązku szkolnego/przedszkolnego poza szkołą/przedszkolem. Warunkiem wydania zgody jest złożenie przez rodziców oświadczenia o zapewnieniu dziecku warunków umożliwiających realizację podstawy programowej, obowiązującej na danym etapie edukacyjnym, oraz zobowiązanie do przystępowania w każdym roku szkolnym przez dziecko do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych. Warto zaznaczyć, że w świetle wcześniejszych ustaw regulujących nauczanie domowe, z 1991 roku i później z 2009 roku, dziecko przed przejściem na tę formę nauki musiało poddać się badaniom w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Ponadto rodzice mieli ograniczony wybór placówek oświatowych do szkół znajdujących się na terenie województwa, w którym mieszkają (por. Śliwierski, 2009; Helios, 2014)¹.

Edukacja domowa jest formą edukacji alternatywnej w stosunku do tradycyjnej edukacji odbywającej się w murach szkolnych. Poza nauczaniem „w domu” od tradycyjnej formy nauki różni ją przede wszystkim fakt, że to rodzice w pełni przejmują kontrolę i odpowiedzialność za kształcenie swoich dzieci. Odwołując się do definicji Marka Budajczaka, polskiego pioniera edukacji domowej, można powiedzieć, że jest to forma edukacji, „w której rodzice lub prawni opiekunowie danego dziecka dobrowolnie przyjmują na siebie odpowiedzialność za zapewnienie mu adekwatnych warunków do uczenia się, i kształcą je najczęściej samodzielnie, bez korzystania z oświatowej oferty szkół, zarówno publicznych jak i niepublicznych” (Budajczak, 2010, s.107). Z tradycyjną formą kształcenia wiąże edukację domową coroczny obowiązek zaliczenia przez dziecko egzaminów przedmiotowych w placówce oświatowej, do której jest formalnie zapisane. Tym samym, dzieci w edukacji domowej, podobnie jak uczniowie tradycyjnych szkół, muszą zrealizować podstawę programową przewidzianą na danym etapie nauczania. Poza kontrolą tradycyjnego systemu oświatowego pozostają jednak praktykowane przez edukatorów domowych metody i środki dydaktyczne.

¹ Warto zaznaczyć, że powyższe rozwiązania zostały wprowadzone w marcu 2020 roku, w okresie pandemii COVID-19, aby ułatwić rodzicom obawiającym się o zdrowie dziecka przechodzenie na edukację domową (Lendzion, 2021).

Domowe nauczanie wiąże się z pełną odpowiedzialnością rodziców za proces edukacyjny dzieci, a tym samym z ich dodatkowym obciążeniem. Podstawowym problemem edukatorów domowych, zwłaszcza w przypadku dzieci młodszych, z klas 0-3, jest zapewnienie im opieki w ciągu dnia, kiedy ich rówieśnicy są „zaopiekowani” w szkole. Rezygnacja z systemowej edukacji wiąże się najczęściej z rezygnacją bądź ograniczeniem pracy zawodowej przez jedno z rodziców, najczęściej przez matkę (Marszałek, 2020; Głazewska, 2018). Nieustanne przebywanie dziecka/dzieci w domu pozbawia rodziców wolnego czasu, przeznaczonego wyłącznie dla nich. Dodatkowo konieczność stawania w roli nauczyciela, wyszukiwanie materiałów edukacyjnych do poszczególnych przedmiotów, czuwanie nad procesem nauki, wspieranie i motywowanie dzieci, zarówno tych starszych, jak i młodszych, może wiązać się ze zmęczeniem i stresem rodziców (Lendzion, 2021).

Jednak pomimo tych trudności i dodatkowego obciążenia opiekunów, rodzice coraz częściej decydują się na edukację domową dla swoich dzieci. Liczba dzieci w edukacji domowej z roku na rok systematycznie rośnie. Na początku XXI wieku z nauczania domowego korzystało zaledwie kilkadziesiąt rodzin, podczas gdy w 2013 roku – według danych GUS – było już w edukacji domowej 389 dzieci, a w 2014 roku – 510 (Kochan, 2016). Po raz pierwszy edukacja domowa została uwzględniona w statystykach publicznych w grudniu 2015 roku, gdy na stronach Ministerstwa Edukacji Narodowej pojawiła się informacja, że liczba dzieci w edukacji domowej przekroczyła 6 tys. W kolejnych latach systematycznie rosła i w okresie 2017-2019 wahała się na granicy 12-13 tys. (www.sejm.gov.pl). Jednak to okres pandemii COVID-19 przyczynił się do gwałtownego wzrostu uczniów w edukacji domowej i popularyzacji tej formy nauki (Kolet-Iciek, 2020). Według danych Ministerstwa Edukacji i Nauki w roku szkolnym 2020/2021 w całej Polsce korzystało z tej formy edukacji 19 966 dzieci i młodzieży, co oznaczało wzrost o prawie 40% w skali całego kraju w stosunku do poprzedniego roku szkolnego. W roku szkolnym 2021/2022 liczba uczniów nieznacznie spadła do 19 427² (www.dane.gov.pl), natomiast według danych z lutego 2023 roku ich liczba wzrosła w roku szkolnym 2022/2023 do 30 347 uczniów w całej Polsce. Najdynamiczniejszy wzrost liczby uczniów w nauczaniu domowym można zauważyć w województwie mazowieckim, w którym w latach 2019-2023 ponad pięciokrotnie wzrosła

² Spadek liczby dzieci w edukacji domowej wynikał m.in. z powrotu uczniów do szkół po pandemii COVID-19, co dotyczyło zwłaszcza uczniów techników. Niemniej spadek ten nie dotyczył wszystkich województw (www.dane.gov.pl).

liczba uczniów uczących się w domu – z 2853 w roku szkolnym 2019/2020 do 6862 w 2021/2022 i 15 479 w 2022/2023 (www.dane.gov.pl).

Biorąc pod uwagę dane MEiN z lutego 2023 roku liczba uczniów w edukacji domowej stanowi około 0,7% wszystkich uczniów w Polsce. Jest to stosunkowo nieduży odsetek, niemniej jednak dynamika wzrostu liczby uczniów korzystających z tej formy nauki od 2017 roku, a zwłaszcza od czasów pandemii COVID-19 w 2020 roku wskazuje na jej rosnącą popularność. Edukacja domowa jest też coraz częściej obecna w dyskursie publicznym. Pojawiają się również pytania, dlaczego rodzice i uczniowie coraz częściej decydują się na naukę w trybie edukacji domowej, tym samym rezygnując z ofert dydaktyczno-wychowawczych szkół systemowych i przyjmując na siebie odpowiedzialność za proces edukacyjny.

1. METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH I CHARAKTERYSTYKA BADANEJ POPULACJI

Jak zauważono już wcześniej, edukacja domowa jest w Polsce stosunkowo nowym zjawiskiem i w skali kraju obejmuje mniej niż 1% wszystkich uczniów. Zainteresowanie tą formą edukacji datuje się od zaledwie kilku ostatnich lat, stąd i opracowań naukowych w tym zakresie na gruncie polskiej literatury naukowej jest niewiele. Warto podkreślić, że podstawowy problem, jeśli chodzi o przeprowadzenie badań, stanowi dotarcie do rodzin edukujących w domu, które rozproszone są na terenie całej Polski. W efekcie nie ma reprezentatywnych badań przeprowadzonych na próbie losowej wśród rodziców i uczniów uczących się w trybie edukacji domowej, które pozwoliłyby na pełną charakterystykę tego środowiska. Dostępne w polskiej literaturze naukowej opracowania oparte są na badaniach jakościowych, obejmujących niewielkie próby i mające charakter lokalny (Tłuściak-Deliowska i Krawiec, 2020)³.

³ Jeśli chodzi o publikacje naukowe sprzed 2020 roku, to wymienić trzeba przede wszystkim pozycje autorstwa pionierów edukacji domowej w Polsce: Marka Budajczaka, Marzeny i Pawła Zakrzewskich, Renaty Królikiewicz, jak również prace pod redakcją Joanny Bieleckiej-Prus, Magdaleny Giercarz-Borkowskiej czy Danuty Tomczyk i Mirosława Zająca (Budajczak, 2004, 2010; Zakrzewscy, 2009; Królikiewicz, 2016, 2017; Tomczyk i Zajac, 2018; Bielecka-Prus, 2018; Giercarz-Borkowska, 2019). W ciągu ostatnich dwóch lat w recenzowanych czasopismach pojawiło się wiele nowych artykułów, podejmujących kwestię nauczania domowego. Są to zarówno artykuły dotychczasowych badaczy tej tematyki – Marka Budajczaka czy Magdaleny Giercarz-Borkowskiej, jak i młodych badaczy, dokonujących w swoich artykułach analizy danych zastanych, ale też przedstawiających wyniki badań własnych (Budajczak, 2020, 2021; Giercarz-Borkowska, 2019, 2021; Szafrńska i Pawlak, 2020; Poruszek, 2020; Krasuska-Betiuk i Dropia, 2021).

Celem przeprowadzonych badań⁴ była odpowiedź na pytanie, kto i dlaczego uczy dzieci w domu? W badaniach zastosowano metodę badań ilościowych przy użyciu kwestionariusza ankiety on-line. Wybór techniki ankiety internetowej był podyktowany sygnalizowaną powyżej trudnością w bezpośrednim dotarciu badaczy do rodziców edukujących dzieci w domu. W pierwotnym założeniu link do ankiety miał zostać rozesłany do rodziców drogą mailową, za pośrednictwem sekretariatów szkół, do której uczniowie są zapisani⁵. W wyniku zaistniałych barier w dotarciu do potencjalnych respondentów za pośrednictwem poczty elektronicznej, w procesie badawczym skorzystano z nowych mediów. Warto zaznaczyć, że w okresie pandemii COVID-19 to fora społecznościowe poświęcone edukacji m.in. przyczyniły się do wzrostu popularności edukacji domowej w Polsce. Post zapraszający do udziału w badaniach wraz z linkiem do ankiety został zamieszczony na kilku forach społecznościowych skupiających rodziców edukujących dzieci w domu. Były to zarówno społeczności konkretnych szkół, które w swoją działalność edukacyjną mają wpisane edukację domową (w tym dwie zrzeszające największą liczbę uczniów w edukacji domowej w Polsce), jak i społeczności regionalne czy ogólnopolskie. Link do ankiety był aktywny od czerwca do sierpnia 2022 roku. W tym okresie spłynęły do badaczy 393 poprawnie wypełnione ankiety. Przeprowadzone badanie nie jest reprezentatywne i zebrane wyniki nie pozwalają na uogólnienie ich na całą populację rodziców edukujących dzieci w domu, niemniej jednak zebrany materiał stanowi istotny zasób informacyjny na ich temat.

Ankieta w większości przypadków wypełniona została przez matki (91,1%). Niecałe 6% respondentów stanowili ojcowie, a w kilkunastu przypadkach (3,1%) oboje rodzice. Wiek badanych mieści się w przedziale 28-62 lata, przy czym dominują rodzice w dwóch przedziałach wiekowych 42-51 lat (45,5%) oraz 34-41 lat (42,8%). Prawie połowa respondentów pochodzi z województwa mazowieckiego (47,6%), są to najczęściej mieszkańcy aglomeracji miejskich – dużych miast powyżej 500 tys. (33,3%) i wsi podmiejskich (16,8%). Mieszkańcy wsi stanowią 13,7%, pozostali respondenci mieszkają w miastach od 20 do 500 tys. mieszkańców.

⁴ Trzecim członkiem zespołu badawczego, oprócz autorek artykułu, jest Bartosz Olszewski, pracownik Instytutu Nauk Socjologicznych Wydziału Społeczno-Ekonomicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

⁵ Pierwotne założenia metodologiczne, zakładające rozesłanie za pośrednictwem szkół linku do ankiety do rodziców dzieci w edukacji domowej uległo modyfikacji z powodu napotkania trzech barier: 1) sekretariatów, które nie odbierały bądź nie przekazywały maila do akceptacji dyrekcji, 2) dyrektorów wybranych szkół, którzy nie wyrazili zgody na rozesłanie maila z linkiem do rodziców i 3) samych rodziców, którzy nie odbierają maili ze szkolnej poczty. W konsekwencji niski odsetek zwróconych ankiet zmusił badaczy do modyfikacji techniki badawczej.

2. WIZERUNEK RODZINY W EDUKACJI DOMOWEJ W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH

Większość rodziców decydujących się na edukację domową swoich dzieci żyje w związkach formalnych. Osoby zamężne/żonate stanowiły 77% badanych (przy czym 72,3% było w pierwszym związku). W związkach nieformalnych żyje 6,9% rodziców. Niecałe 12% badanych rodziców samotnie wychowuje dziecko/dzieci, są to panny/kawalerowie (3,6%), osoby po rozwodzie (6,6%) oraz wdowcy (1,5%). Ostatnią kategorię stanowią osoby po rozwodzie wspólnie z eksmałżonkiem wychowujące dzieci (3,3%). W badanej populacji dominują rodzice z dwójką dzieci (64%), ale warto zaznaczyć, że rodziny wielodzietne z co najmniej trójką dzieci stanowią 35% badanych.

Wykształcenie rodziców edukujących dzieci w domu jest wysokie. Tylko 15% badanych nie ma wykształcenia wyższego, a 5,3% ma wykształcenie wyższe co najmniej ze stopniem doktora. Warto podkreślić, że 39,5% badanych kobiet ma zatrudnienie zapewniające im elastyczność czasu pracy (o własnej działalności gospodarczej mówi 25,9% matek; o samozatrudnieniu – 10,4%; o firmie rodzinnej – 3,2%). Pracę na pełnym etacie deklaruje tylko 42,4% badanych kobiet, przy czym 22% – w sektorze państwowym. Warto przy tym podkreślić, że prawie $\frac{1}{4}$ matek (22,3%) powiedziała, że nie pracuje zawodowo. W pytaniu dotyczącym motywów niepodejmowania aktywności zawodowej, w kafeterii wielokrotnego wyboru $\frac{3}{4}$ z nich zaznaczyło, że nie pracuje, ponieważ chce się zająć wychowaniem dziecka, połowa – że chce się zająć prowadzeniem domu, a 41% – że nie musi podejmować pracy, ponieważ rodzina dysponuje wystarczającymi środkami finansowymi. Z kolei ojcowie najczęściej pracują na pełnym etacie w sektorze prywatnym (37%) lub państwowym (18,6%) oraz prowadzą własną działalność gospodarczą (28%). Dominującą branżą zawodową wśród matek stanowi branża edukacyjna (34,6%), natomiast wśród ojców/partnerów branża IT (20,3%).

Przynależność do wyznania rzymskokatolickiego zadeklarowało 61,3% badanych, natomiast 34,4% nie wyznaje żadnej religii. Analizując stosunek do wiary można zauważyć dwie kategorie badanych rodziców. Osoby wierzące stanowią połowę badanych (55,5%), przy czym warto podkreślić, że prawie $\frac{1}{3}$ rodziców deklaruje się jako głęboko wierzący. Natomiast pozostali rodzice (44,5%) określają się jako osoby obojętne religijnie (11,2%), niewierzące (21,6%) oraz niezdecydowane, ale przywiązane do tradycji religijnej (11,7%). W przypadku praktyk religijnych również zaznacza się wyraźna dychotomia – praktykujący co

najmniej raz w tygodniu (39,9%) oraz niepraktykujący w ogóle (36,6%). Stosunkowo nieduży jest odsetek osób praktykujących nieregularnie (18,6%).

Na koniec warto odnieść się do subiektywnej oceny przez badanych rodziców swojej sytuacji materialnej i jakości życia. Połowa badanych ocenia swoją sytuację materialną dobrze i bardzo dobrze (przy czym bardzo dobrze – 9,7%), a 40% średnio. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że prawie $\frac{4}{5}$ rodziców edukujących dzieci w domu ocenia jakość życia dobrze i bardzo dobrze, w tym aż 38% bardzo dobrze.

3. MOTYWY PODJĘCIA EDUKACJI DOMOWEJ

Chcąc dowiedzieć się, jakie motywy skłoniły rodziców do podjęcia edukacji domowej, umieszczono w kwestionariuszu ankiety rozbudowane pytanie zamknięte, zawierające 34 kategorie różnych motywów, przy czym badanych poproszono o zaznaczenie przy każdym z nich na skali od 1 do 5 (1 – najmniej istotny, 5 – najbardziej istotny), jak bardzo istotny był dany czynnik w momencie podejmowania decyzji o przejściu na edukację domową przez pierwsze dziecko i jak jest on istotny obecnie dla kontynuacji edukacji domowej. Motywy i wybory rodziców prezentuje tabela 1.

Blisko $\frac{2}{3}$ badanych rodziców za najbardziej istotne motywy przejścia na edukację domową uznało: brak indywidualnego podejścia nauczyciela do ucznia w szkole tradycyjnej, zbyt duże przeciążenie go nauką w szkole, a także możliwość zapewnienia dziecku w edukacji domowej adekwatnej edukacji do jego potrzeb. Ponad połowa badanych wskazała jako najistotniejsze: pogoń za ocenami i rywalizację między uczniami w szkole, zbyt „sztywne” programy nauczania i brak miejsca na eksperymentowanie w szkole, a także możliwość samodzielnego pokierowania wychowaniem i edukacją dziecka w edukacji domowej. Prawie połowa rodziców zaznaczyła również jako najistotniejsze następujące czynniki: konieczność uczenia się do ciągłych klasówek i kartków w szkole, brak równowagi w edukacji szkolnej między intelektualnym rozwojem dziecka a jego rozwojem emocjonalno-społecznym, możliwość wychowania dziecka zgodnie z wartościami kultywowanymi w rodzinie, zbyt mało czasu na rozwijanie zainteresowań i pasji dziecka, gdy uczyło się ono w szkole systemowej (więcej czasu na rozwój zainteresowań w edukacji domowej), zbyt mało czasu na wspólne spędzanie czasu z rodziną, gdy dziecko chodziło do szkoły tradycyjnej (więcej czasu dla rodziny w edukacji domowej), oraz przeciążenie go zadawanymi w szkole pracami domowymi. Ponadto,

znaczny procent rodziców zaznaczył jako bardzo istotne motywy korespondujące z poprzednimi: zbyt wiele czasu spędzanego przez dziecko w szkole, zbyt duży hałas w szkole i konieczność pomagania dziecku w nauce, nawet gdy uczy się w szkole. Motywem uznanym przez 41,5% rodziców za bardzo istotny w momencie przejścia rodziny na nauczanie domowe był występujący u dziecka stres szkolny lub fobia szkolna.

Tabela 1. Motywacje podjęcia edukacji domowej – istotne w momencie podjęcia decyzji o przejściu na edukację domową oraz istotne obecnie, podczas kontynuacji edukacji domowej

Motywacje przejścia na edukację domową/ bycia w edukacji domowej (skala od 1 do 5)	Istotna w momencie podejmowania decyzji		Obecnie istotna	
	5	4	5	4
Brak indywidualnego podejścia nauczyciela do dziecka	62,3	17,6	53,7	15
Zbytne przeciążenie dziecka nauką w szkole	61,3	12,7	48,1	10,7
Możliwość zapewnienia dziecku edukacji adekwatnej do jego potrzeb intelektualnych w edukacji domowej	60,1	19,6	61,8	14,5
Pogoń za ocenami, rywalizacja między uczniami w szkole	57	13,5	48,6	10,4
Zbyt „sztywne” programy nauczania, brak miejsca na eksperymentowanie w szkole	56,7	16,5	46,6	13,7
Możliwość samodzielnego pokierowania wychowaniem dziecka w edukacji domowej	55,2	17,8	56,7	15
Możliwość samodzielnego pokierowania edukacją dziecka w edukacji domowej	52,2	21,9	55,5	18,8
Konieczność uczenia się do regularnych klasówek, kartkówek z poszczególnych przedmiotów w szkole	48,6	15,5	40,7	13
Brak równowagi w edukacji szkolnej między rozwojem intelektualnym a rozwojem psychofizycznym, emocjonalno-społecznym dziecka	48,3	16,8	41	13,2
Możliwość wychowania dziecka zgodnie z wartościami promowanymi w rodzinie w edukacji domowej	48,1	16	48,3	13,5
Zbyt mało czasu na rozwijanie zainteresowań/pasji dziecka – więcej czasu na pasje dziecka w edukacji domowej	47,8	19,8	44	16,5
Zbyt mało czasu na wspólne spędzanie czasu z rodziną – więcej czasu dla rodziny w edukacji domowej	46,3	18,6	40,7	17,3
Prace domowe w szkole	45,8	16	40,2	12,5

Zbyt wiele czasu spędzanego przez dziecko w szkole	43,3	18,8	36,4	14,2
Występujący u dziecka tzw. stres szkolny / fobia szkolna	41,5	8,9	30	7,6
Zbyt duży hałas w szkole	41	12,7	33,1	10,7
Konieczność pomagania dziecku w nauce, nawet jak uczy się w szkole	38,4	11,2	28,8	10,2
Duża wrażliwość emocjonalna dziecka	37,4	14,8	30,3	11,7
Niewłaściwe środowisko wychowawcze w szkole	35,6	14,8	31	12,2
Możliwość zintegrowanego nauczania w edukacji domowej	34,6	17	34,4	14,5
Problemy z codzienną rutyną szkolną – poranne wstawanie, cotygodniowy cykl zajęć etc.	33,8	16,3	27,7	14
Zbyt liczna klasa – „przeludnienie” w klasach szkolnych	28	15	24,4	13,5
Niewłaściwe środowisko rówieśnicze w szkole (przemoc w szkole, narkotyki, alkohol etc.)	23,9	12,2	23,9	10,7
Trudności edukacyjne dziecka	23,4	3,6	21,9	4,3
Obowiązek angażowania się rodziców w życie szkoły	18,6	9,2	17,6	9,4
Trudności dziecka w relacjach koleżeńskich	18,3	6,6	15,5	4,8
Problemy zdrowotne dziecka	17	7,4	13,5	6,6
Potrzeba zindywidualizowanego toku nauczania w przypadku orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego	16,3	2,8	16	2,5
Rodzinne wyjazdy zagraniczne – placówki dyplomatyczne, kontrakty, podróżowanie etc.	12,7	5,1	13,5	6,4
Nieśmiałość/wstydlivość dziecka w relacjach rówieśniczych i/lub z dorosłymi	10,7	4,8	7,9	4,8
Lęk o zdrowie dziecka i członków rodziny w okresie pandemii COVID-19	9,7	3,8	9,2	2,3
Zbyt duża odległość do szkoły – konieczność codziennego transportu do i z szkoły	9,4	6,9	9,4	5,3
Traumatyczne przejścia dziecka (adopcja, śmierć bliskiej osoby, doświadczenia przemocy etc.)	8,9	1,8	7,1	2,3
Problemy zdrowotne rodzeństwa	5,9	2,3	6,1	1,8

Oznaczenia w tabeli: **5** – motywacja bardzo istotna, **4** – motywacja istotna.

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Decyzja przejścia na edukację domową jest zazwyczaj poprzedzona refleksją rodziców nad funkcją i kondycją systemu edukacji oraz rolą rodziny w procesie wychowania. Przyczyny, dla których rodzice decydują się na uczenie swoich dzieci w domu, można klasyfikować na wiele sposobów. Marek Budajczak, przywołując dwadzieścia lat temu ówczesne badania nad homeschoolingiem, wyróżnił trzy kategorie motywacji: dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, zauważając, że w każdej z nich można znaleźć zarówno motywy pozytywne, korzystne dla rozwoju dziecka, jak i motywy negatywne, chroniące dziecko przed zagrożeniami i szkodami, na które narażone jest w szkole (por. Budajczak, 2004, s. 86-90). Z kolei Joseph F. Murphy proponuje najprostszy ich podział: na czynniki przyciągające – *pull factors* (motywacje pozytywne) i czynniki odpychające – *push factors* (motywacje negatywne) (Murphy, 2012; por. Bielecka-Prus, 2018). W przypadku pozytywnej motywacji rodzice wybierają edukację domową ze względu na dostrzegane przez nich jej walory. Są to rodzice, którzy swój wybór rozumieją jako realizację podstawowych funkcji rodziny i obowiązków rodzicielskich. Według nich to rodzina jest w pełni odpowiedzialna za wychowanie i kształcenie potomstwa. Nie bez znaczenia są tu również kwestie światopoglądowe, pragnienie wychowania dziecka zgodnie z przyjętym w domu systemem aksjonormatywnym. Motywacje najbardziej przyciągające badanych rodziców do edukacji domowej (najczęściej wskazywane jako bardzo istotne i istotne) są więc następujące: 1. możliwość zapewnienia dziecku w edukacji domowej adekwatnej edukacji do jego potrzeb intelektualnych, 2. możliwość samodzielnego pokierowania wychowaniem dziecka w edukacji domowej, 3. możliwość samodzielnego pokierowania edukacją dziecka w edukacji domowej, 4. możliwość wychowania dziecka zgodnie z wartościami kultywowanymi w rodzinie w edukacji domowej, oraz 5. więcej czasu dla rodziny, gdy dziecko pozostaje w edukacji domowej.

Czynniki odpychające od tradycyjnej szkoły były częściej wskazywane przez rodziców jako istotne niż przyciągające do edukacji domowej. Źródłem tych motywacji negatywnych są najczęściej złe doświadczenia w placówce oświatowej; badani dostrzegają różne mankamenty szkoły systemowej. Motywacje negatywne (czynniki odpychające) najczęściej uznawane za bardzo istotne to: 1. brak indywidualnego podejścia do dziecka w szkole, 2. zbyt duże przeciążenie dziecka nauką, 3. pogoń za ocenami i rywalizacja wśród uczniów, 4. zbyt „sztywne” programy nauczania i brak miejsca na eksperymentowanie w szkole, 5. konieczność uczenia się do ciągłych kartków i klasówek z poszczególnych przedmiotów, 6. brak równowagi w edukacji szkolnej między rozwojem intelektualnym dziecka a jego rozwojem emocjonalno-społecznym,

7. zbyt mało czasu na rozwój zainteresowań i pasji dziecka, gdy chodzi ono do szkoły tradycyjnej, 8. ciągle zadawanie w szkole prac domowych, 9. zbyt wiele czasu spędzanego przez dziecko w szkole, 10. występujący u dziecka stres szkolny lub fobia szkolna, 11. zbyt duży hałas w szkole oraz 12. konieczność pomagania dziecku w nauce, nawet gdy chodzi do szkoły tradycyjnej.

Warto zwrócić uwagę, że w opinii badanych rodziców większość motywów pozytywnych, mających duże znaczenie w chwili podejmowania decyzji o zmianie formy edukacji z tradycyjnej na nauczanie domowe, ma podobne znaczenie obecnie, gdy dziecko kontynuuje nauczanie domowe. Przykładowo – możliwość zapewnienia dziecku edukacji adekwatnej do jego potrzeb intelektualnych w edukacji domowej, aktualnie jest bardzo istotna dla 61,8% rodziców i istotna dla 14,5% rodziców, zaś w chwili podejmowania decyzji o przejściu na edukację domową była bardzo istotna dla 60,1% rodziców, a istotna – dla 19,6%. Z kolei możliwość samodzielnego pokierowania wychowaniem dziecka w edukacji domowej, uznana aktualnie za bardzo istotną przez 56,7% rodziców, a za istotną przez 15,0%, zaś w chwili podejmowania decyzji o edukacji domowej odpowiednio: uznana została za bardzo istotną – przez 55,2% i za istotną – przez 17,8%.

Natomiast większość motywów negatywnych zdaniem rodziców straciła aktualnie na znaczeniu (spadek wynosi przeciętnie ok. 10 punktów procentowych), co wydaje się zrozumiałe, bo wraz ze zmianą formy edukacji zmieniło się krytykowane miejsce edukacji i stosowane metody. Tak na przykład stres szkolny, którego doznawało dziecko w szkole systemowej, wskazywany przez znaczny procent rodziców jako czynnik bardzo istotny w momencie podejmowania decyzji o przejściu rodziny na nauczanie domowe, znacznie rzadziej jest podawany jako istotny w chwili obecnej, gdy dziecko pozostaje w edukacji domowej – jako bardzo istotny w momencie podejmowania decyzji o zmianie formy edukacji wskazało go 41,5% rodziców, a jako istotny – 8,9%, zaś w chwili obecnej za bardzo istotny uznało go 30,0% rodziców, a za istotny – 7,6%.

4. MOTYWACJE WYBORU EDUKACJI DOMOWEJ A WIEK BADANYCH, PRACA ZAWODOWA MATEK I CZAS PRZEJŚCIA NA EDUKACJĘ DOMOWĄ

Przeprowadzone przez nas badania, ze względu na brak reprezentatywności próby nie pozwalają na uogólnianie zebranych wyników na całą populację rodziców edukujących dzieci w domu. Również stosunkowo niewielka próba 393 osób nie pozwala na tworzenie korelacji między zmiennymi. Niemniej

jednak w celach eksploracyjnych warto sprawdzić, czy wybrane cechy społeczno-demograficzne edukatorów, takie jak wiek badanych oraz praca zawodowa matki, nie różnicują motywów wyboru edukacji domowej.

Analizując motywy przejścia na edukację domową pod względem wieku respondentów⁶ można zauważyć, że im młodsi rodzice, tym częściej jako bardzo istotne (czyli 5) wskazywali motywacje negatywne, które można uznać za odpychające od szkoły systemowej. Ponadto, różnice wskazań tych motywacji między respondentami najmłodszymi, czyli w wieku 28-33 lat, a respondentami najstarszymi, czyli w wieku 52-62 lat, są znaczne, wynoszące 20 punktów procentowych. Przykładowo – motywacja „brak indywidualnego podejścia nauczyciela do dziecka” jako bardzo istotna została wybrana przez 75,0% respondentów w wieku 28-33 lat, 64,7% – w wieku 34-42 lat, 61,0% – w wieku 43-51 lat i 45,5% – w wieku 52-62 lat, zaś motywacja „pogoń za ocenami, rywalizacja między uczniami w szkole” została wybrana przez 70,8% respondentów w wieku 28-33 lat, 59,9% – w wieku 34-42 lat, 53,7% – w wieku 43-51 lat i 50,0% – w wieku 52-62 lat. Podobnie wraz z wiekiem maleje procent wskazań – jako bardzo istotnego w momencie przejścia na edukację domową – motywu „zbyt sztywne programy nauczania, brak miejsca na eksperymentowanie w szkole”, który wybrało 70,8% badanych w wieku 28-33 lat, 61,7% – w wieku 34-42 lat, 51,4% – w wieku 43-51 lat i 50,0% – w wieku 52-62 lat; jak również procent wskazań motywu „brak równowagi w edukacji szkolnej między rozwojem intelektualnym a rozwojem psychofizycznym, emocjonalno-społecznym dziecka” (odpowiednio: 54,2%, 52,7%, 45,8% i 36,4%).

Warto podkreślić, że młodsi respondenci nie tylko częściej niż starsi zwracają uwagę jako na bardzo istotne na aspekty związane bezpośrednio z przyswajaniem wiedzy, ale również na niewłaściwe środowisko wychowawcze w szkole – motyw ten został wskazany odpowiednio przez: 41,7%, 37,1%, 34,5% i 31,8% badanych w poszczególnych przedziałach wiekowych, oraz na niewłaściwe środowisko rówieśnicze (przemoc w szkole, narkotyki, alkohol etc.), motyw wybrany odpowiednio przez: 29,2%, 29,3%, 20,9% i 18,2% badanych. Dla młodszych rodziców bardziej istotna w momencie podejmowania decyzji o nauczaniu domowym była także „możliwość wychowania dziecka zgodnie z wartościami promowanymi w rodzinie w edukacji domowej”, będąca jednym z motywów

⁶ W ankiecie badani podawali rok urodzenia, zaś dla celów powyższej analizy utworzono następujące przedziały wiekowe: 28-33 lata (urodzeni w latach 1989-1994), liczba osób w próbie 22 osoby; 34-42 lata (urodzeni w latach 1980-1988), liczba osób w próbie 177; 43-51 lat (urodzeni w latach 1971-1979), liczba osób w próbie 167 oraz 52-62 lata (urodzeni w latach 1960-1970), liczba osób w próbie 24. Dwie skrajne kategorie wiekowe – najstarsi i najmłodsi badani – są najmniej liczebne, niemniej jednak w celach eksploracyjnych warto przyjrzeć się kolejnym pokoleniom rodziców.

przyciągających do edukacji domowej; wybrało go 62,5% najmłodszych respondentów, 49,7% – w wieku 34-42 lat, 45,8% – w wieku 43-51 lat i 45,5% najstarszych badanych. Młodszy rodzice są również bardziej mobilni – najczęściej ze wszystkich kategorii wiekowych wskazali „rodzinne wyjazdy zagraniczne – placówki dyplomatyczne, kontrakty, podróżowanie” jako bardzo istotny motyw przejścia na edukację domową – 20,8%, podczas gdy wybrało go 14,4% rodziców w wieku 34-42 lat, 11,3% – w wieku 43-51 lat, zaś wśród najstarszych rodziców – zaledwie 4,5%.

Z kolei dla starszych rodziców bardzo ważne w momencie przechodzenia na edukację domową były dwa motywy związane są z niewłaściwym gospodarowaniem czasem w edukacji systemowej. Motyw „zbyt mało czasu na rozwijanie zainteresowań/pasji dziecka – więcej czasu na pasje dziecka w edukacji domowej” został wskazany jako bardzo istotny przez: 68,2% edukatorów w wieku 52-62 lat, 41,2% – w wieku 43-51 lat, 53,9% – w wieku 34-42 lat i 41,7% – w wieku 28-33 lat, zaś motyw „zbyt wiele czasu spędzanego przez dziecko w szkole” – odpowiednio przez: 63,6%, 44,6%, 40,7% i 29,2% badanych. Starsi edukatorzy częściej także zwracali uwagę na aspekty „techniczne” organizacji pracy szkoły systemowej: „zbyt duży hałas w szkole” (podany odpowiednio przez: 50,0%, 40,1%, 41,9% i 37,5% badanych) oraz „zbyt liczną klasę – przeludnienie w klasach szkolnych” (podany odpowiednio przez: 40,9%, 26,6%, 28,7% i 25,5% badanych). Oba te aspekty mogą być związane ze skumulowanymi rocznikami z lat 2008-2010, co zostało spowodowane wprowadzeniem ustawy o obowiązkowej edukacji szkolnej sześciolatków. Warto również zaznaczyć, że najstarsi edukatorzy częściej niż inni za bardzo ważne motywy podjęcia edukacji domowej uznali kwestie zdrowotne, takie jak: „problemy zdrowotne dziecka” (wskazane odpowiednio przez: 27,3%, 17,5%, 15,6% i 16,7% badanych) oraz „lęk o zdrowie dziecka i członków rodziny w okresie pandemii COVID-19” (odpowiednio przez: 27,3%, 9,6%, 8,4% i 4,2% badanych).

Podobnie jak wiek badanych, również fakt podejmowania lub niepodejmowania pracy zawodowej przez kobietę znacząco różnicuje wskazania najważniejszych motywów wyboru nauczania domowego dla swoich dzieci⁷. Matki pracujące zawodowo częściej niż matki niepracujące zaznaczały jako bardzo istotne w chwili podejmowania decyzji o edukacji domowej czynniki odpychające od edukacji systemowej (różnica ok. 8-12,5 punktów procentowych).

⁷ Do analizy sytuacji zawodowej kobiet pod uwagę zostało wziętych 358 ankiet wypełnionych przez matki. Spośród nich 278 wskazało, że podejmuje pracę zawodową, natomiast 80, że nie pracuje zawodowo.

Były one następujące: „prace domowe w szkole”, wskazane przez 50,0% matek pracujących zawodowo i 37,5% matek niepracujących, „pogoń za ocenami, rywalizacja między uczniami w szkole” (wybrane odpowiednio przez 60,8% i 51,2% badanych matek), „zbyt sztywne programy nauczania” (odpowiednio: 59,4% i 50,0%), „zbytne przeciążenie dziecka nauką w szkole” (odpowiednio: 64,0% i 55,0%) oraz „brak indywidualnego podejścia nauczyciela do dziecka” (odpowiednio: 64,4% i 56,3%). Natomiast wśród czynników przyciągających do edukacji domowej pracujące matki częściej niż niepracujące wskazywały „zbyt mało czasu na rozwijanie zainteresowań/pasji dziecka – więcej czasu na pasje dziecka w edukacji domowej” (odpowiednio: 50,7% i 42,5%), a nieco częściej wskazywały również na szansę samodzielnego kierowania edukacją dziecka w nauczaniu domowym: „możliwość zapewnienia dziecku edukacji adekwatnej do jego potrzeb intelektualnych w edukacji domowej” (odpowiednio: 62,6% i 56,3%) i „możliwość samodzielnego pokierowania edukacją dziecka w edukacji domowej” (odpowiednio: 54,3% i 48,8%). Nieco częściej także podawały – co może niepokoić, biorąc pod uwagę brak stałej obecności rodzica w domu – „występujący u dziecka tzw. stres szkolny” (odpowiednio: 43,9% i 37,5%), „dużą wrażliwość emocjonalną dziecka” (odpowiednio: 39,6% i 33,8%) oraz „trudności dziecka w relacjach koleżeńskich” (odpowiednio: 20,9% i 13,8%).

Z kolei dla matek niepracujących najistotniejszymi motywami wyboru edukacji domowej i jednocześnie najbardziej różniącymi je od pracujących były motywacje przyciągające do edukacji domowej. Należały do nich motywacje następujące: „możliwość wychowania dziecka zgodnie z wartościami promowanymi w rodzinie w edukacji domowej”, wybrana przez 62,5% matek niepracujących zawodowo i przez 45,3% matek pracujących, „możliwość samodzielnego pokierowania wychowaniem dziecka w edukacji domowej”, podana przez 60,0% kobiet niepracujących i 53,6% pracujących, oraz „zbyt mało czasu na wspólne spędzanie czasu z rodziną – więcej czasu dla rodziny w edukacji domowej”, na co wskazało odpowiednio: 53,8% i 45,0% matek.

Warto także zwrócić uwagę, że nieznacznie częściej w przypadku niepracujących matek pojawiały się motywacje związane ze zdrowiem dziecka lub członków jego rodziny: „problemy zdrowotne dziecka”, wskazane jako bardzo istotne przez 20,0% matek niepracujących i 17,3% matek pracujących, „problemy zdrowotne rodzeństwa”, wskazane przez 10,0% matek niepracujących i 5,0% matek pracujących, oraz „lęk o zdrowie dziecka i członków rodziny w okresie pandemii COVID-19”, wybrany odpowiednio przez 13,8% i 7,9% matek. Matki niepracujące nieco częściej niż pracujące podawały także trudności

edukacyjne dziecka jako bardzo istotny powód przejścia na edukację domową (odpowiednio: 28,7% i 22,7%).

Biorąc pod uwagę czas przejścia rodziny na edukację domową – przed pandemią COVID-19 (czyli w latach 2000-2019) oraz w czasie pandemii lub tuż po niej (czyli w latach 2020-2022) – również wyraźnie zaobserwować można pewne prawidłowości⁸. O zachodzących zmianach w środowisku rodziców edukujących w domu wspomina m.in. M. Budajczak (Budajczak, 2021; zob. też Poruszek, 2020). W świetle naszych badań edukatorzy rozpoczynający edukację domową w czasie pandemii lub tuż po niej, znacznie częściej zaznaczali jako bardzo istotne przy podejmowaniu decyzji o zmianie formy edukacji dziecka prawie wszystkie zaproponowane w kafeterii motywy⁹. Największe różnice (ponad 10 punktów procentowych) w wyborach dokonanych między młodszymi a starszymi stażem edukatorami domowymi odnotowano w przypadku motywów odpychających od edukacji systemowej. Należą do nich: „brak indywidualnego podejścia nauczyciela do dziecka” (odpowiednio: 68,0% i 50,4%), „zbytne przeciążenie dziecka nauką w szkole” (odpowiednio: 66,2% i 51,2%), „pogoń za ocenami, rywalizacja między uczniami w szkole” (odpowiednio: 61,3% i 48,0%), „zbyt «sztywne» programy nauczania, brak miejsca na eksperymentowanie w szkole” (odpowiednio: 60,9% i 48,0%), „konieczność uczenia się do regularnych klasówek, kartkówek z poszczególnych przedmiotów w szkole” (odpowiednio: 54,5% i 36,2%) oraz „prace domowe w szkole” (odpowiednio: 50,7% i 35,4%). Znacznie częstszy wybór czynników odpychających od edukacji systemowej przez młodszych stażem edukatorów może wskazywać na ich negatywne obserwacje i doświadczenia związane z edukacją w szkole tradycyjnej. Jak wynika z wielu badań, szkoła, będąca z założenia ważnym środowiskiem socjalizacji wtórnej i jako taka mająca przygotować dzieci i młodzież do pełnienia różnych ról społecznych w dorosłym życiu, szczególnie w dynamicznie zmieniającym się współcześnie świecie, nie nadąża za tymi

⁸ W badanej próbie było 127 rodziców, którzy przeszli na nauczanie domowe w latach 2000-2019, czyli przed pandemią COVID-19, oraz 266 rodziców, którzy przeszli na nauczanie domowe w latach 2020-2022, czyli w pandemii lub tuż po niej.

⁹ Nieco rzadziej niż rodzice z długim stażem w edukacji domowej wskazywali oni tylko 6 spośród 34 motywów: „możliwość wychowania dziecka zgodnie z wartościami promowanymi w rodzinie w edukacji domowej” (odpowiednio: 46,6% i 51,2%), „zbyt mało czasu na wspólne spędzanie czasu z rodziną – więcej czasu dla rodziny w edukacji domowej” (odpowiednio: 45,5% i 48,0%), „niewłaściwe środowisko wychowawcze w szkole” (odpowiednio: 34,2% i 38,6%), „możliwość zintegrowanego nauczania w edukacji domowej” (odpowiednio: 33,8% i 36,2%), „niewłaściwe środowisko rówieśnicze w szkole – przemoc w szkole, narkotyki, alkohol etc.” (odpowiednio: 22,5% i 26,8%) oraz „rodzinne wyjazdy zagraniczne – placówki dyplomatyczne, kontrakty, podróżowanie etc.” (odpowiednio: 11,6% i 15,0%).

gwałtownymi zmianami. Badania pokazują niedostosowanie polskiej szkoły (zob. Szymański, 2021, s. 7; zob. Szafrńska, Pawlak, 2020), w której wciąż dominuje podający model przekazywania wiedzy, sprzyjający bierności ucznia (musi on uzyskane informacje przyswoić, a potem odtworzyć, gdy zajdzie potrzeba), traktujący go przedmiotowo (uczeń jest tylko odbiorcą informacji), nierozwijający jego kreatywności ani krytycznego myślenia (kształtuje myślenie naśladownicze i mechaniczne) (zob. Czapliński i in., 2020). W efekcie – o czym mówi sama młodzież – uczniowie przytłoczeni nadmiarem wiedzy, która rozmija się z ich problemami i problemami życia codziennego, nadmiarem oceniania i nadmiarem dyscyplinowania, mają poczucie „bezsensu szkoły” i traktując ją jako zło konieczne, wypracowują różne „strategie przetrwania” (zob. Alert Edukacyjny nr 6; zob. Kalinowska, 2022, s. 152).

Kolejna grupa motywów częściej uznawanych za bardzo istotne przez edukatorów, którzy przeszli na edukację domową w okresie pandemii COVID-19 lub tuż po niej, oscyluje wokół różnego rodzaju trudności dziecka, utrudniających lub wręcz uniemożliwiających jego normalne funkcjonowanie w środowisku szkolnym. Należą do nich: „występujący u dziecka tzw. stres szkolny/fobia szkolna”, wskazany przez 47,3% rodziców młodszych stażem w edukacji domowej i 29,1% rodziców starszych stażem, „duża wrażliwość emocjonalna dziecka”, podana przez 42,5% młodszych stażem edukatorów i 26,8% edukatorów starszych stażem, a także „trudności edukacyjne dziecka”, wskazane przez 27,4% młodszych stażem edukatorów domowych i 15,0% edukatorów starszych stażem. Częstszy wybór powyższych motywów przez młodszych stażem edukatorów domowych budzi pewien niepokój o stan psychiczny dzieci w okresie pandemii COVID-19 i tuż po niej. Diagnozy przeprowadzone w okresie 2020-2021 wskazują na negatywne konsekwencje izolacji społecznej oraz zdalnego nauczania w postaci obniżenia dobrostanu i zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży (Ptaszek i in., 2020; Pyżalski, 2021).

Rodzice, którzy przeszli na nauczanie domowe w trakcie pandemii lub bezpośrednio po niej, częściej też – co wydaje się zrozumiałe – wskazywali motywy związane z troską o zdrowie najbliższych jako bardzo istotne przy podejmowaniu tej decyzji. Motyw „problemy zdrowotne dziecka” został uznany za bardzo istotny przez 20,7% rodziców młodszych stażem w edukacji domowej i przez 9,4% rodziców ze stażem dłuższym, zaś „lęk o zdrowie dziecka i członków rodziny w okresie pandemii COVID-19” – odpowiednio przez 12,4% i 3,9% rodziców.

WNIOSKI

Analizując przyczyny przeniesienia przez badanych rodziców dzieci na edukację domową, można zauważyć, że wśród najczęściej wybieranych jako bardzo istotne pojawiają się zarówno motywy odpychające od szkoły systemowej, jak i przyciągające do edukacji domowej. Rodzice wybierają edukację domową ze względu na złą ocenę tradycyjnych placówek, które nie tylko nie zapewniają dziecku odpowiednich warunków edukacyjno-wychowawczych, ale dodatkowo zbytnio je obciążają nauką i są miejscem kojarzonym z niezdrową rywalizacją i stresem. Walorem edukacji domowej najczęściej wskazywanym przez badanych rodziców jest to, czego nie oferuje a powinna szkoła systemowa, czyli możliwość zapewnienia dziecku edukacji adekwatnej do jego potrzeb intelektualnych. Motyw ten jako bardzo istotny przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu nauczania domowego zaznaczyła co najmniej połowa respondentów, niezależnie od analizowanych zmiennych – wieku, sytuacji zawodowej matki, jak również czasu przejścia na edukację domową.

Warto jednocześnie zwrócić uwagę, że przynajmniej połowa rodziców – znowu niezależnie od wieku, sytuacji zawodowej matki i od stażu w edukacji domowej – wskazuje na zalety edukacji domowej niezwiązane ze złą oceną szkoły systemowej, ale z walorami nauczania domowego, czyli na możliwość samodzielnego pokierowania wychowaniem i edukacją dzieci. Wyniki te są ciekawe, ale ponieważ przeprowadzone przez nas badania nie są reprezentatywne, to nie można ich uogólnić. Należy również pamiętać, że zazwyczaj mamy do czynienia ze splotem różnych czynników, które decydują o wyborze przez rodzica określonej formy edukacji dla dziecka. Tak więc pytanie, czy wybór edukacji domowej przez rodziców i uczniów jest podyktowany przede wszystkim złą oceną szkół systemowych (czynniki odpychające), czy raczej walorami nauczania domowego (czynniki przyciągające), pozostaje otwarte i wymaga dalszej diagnozy i pogłębionych badań.

BIBLIOGRAFIA

- Alert nr 6, *Uczeń nie ryba, czyli edukacja przyszłości*, <https://oees.pl/alerty-eksperckie>.
- Bielecka-Prus J. (2018), *Dlaczego rodzice edukują dzieci w domu? Typologia motywacji w świetle badań empirycznych*, [w:] J. Bielecka-Prus (red.), *Rodzina w edukacji domowej*, Warszawa: Wydawnictwo i Księgarnia „Gotów” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, s. 116-138.
- Bielecka-Prus J. i Heleniak A. (2018), *Motywy podjęcia edukacji domowej w opinii rodziców*, [w:] J. Bielecka-Prus (red.), *Rodzina w edukacji domowej*, Warszawa: Wydawnictwo i Księgarnia „Gotów” Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, s. 139-166.

- Budajczak M. (2004), *Edukacja domowa*, Gdańsk: GWP.
- Budajczak M. (2010), *Edukacja domowa*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku. Suplement*, Warszawa: Żak Wydawnictwo Akademickie, s. 107-110.
- Budajczak M. (2020), *Edukacja domowa... po latach*, Ćwiklice: Wydawnictwo Iosephicum.
- Budajczak M. (2021), *Edukacja domowa wobec pierwszych „fal” plagi XXI wieku*, *Studia z Teorii Wychowania*, 12, nr 3(36), s. 23-34.
- Czapliński P., Dynowska-Chmielewska K., Federowicz M., Giza-Poleszczuk A., Gorzeńska O., Karwińska A., Traba R., Wiśniewski J. i Zwierżdżyński M. (2020), *Raport Edukacja. Między pandemią COVID-19 a edukacją przyszłości*, Kraków: Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej.
- Giercarz-Borkowska M. (2019), *Edukacja domowa jako alternatywa edukacyjna dla dzieci zdolnych*, Wrocław: Wydawnictwo Teksty.
- Giercarz-Borkowska M. (2021), *Warunki praktykowania edukacji domowej w Polsce*, *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 2(20), s. 231-239.
- Głazewska A. (2018), *Edukacja domowa jako styl życia*, Ćwiklice: Iosephicum.
- Helios J. (2014), *Edukacja domowa: kilka uwag w kontekście dyskursu o edukacji demokratycznej*, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, 3, nr 2, s. 180-198.
- Kalinowska K. (2022), *Bezmiar miar i praktyki niewymierności. Kilka refleksji na marginesie badań bezsensu w szkole*, *Kultura i Społeczeństwo*, 66, nr 1, s. 149-170.
- Kochan K. (2016), *Edukacja domowa w Polsce – pedagogiczne inspiracje współczesnych edukatorów domowych*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici Pedagogika*, XXXII, z. 45, s. 115-136.
- Kolet-Iciek A. (2020), *Efekt pandemii: coraz więcej dzieci przechodzi na edukację domową*, <https://www.miastopociech.pl/aktualnosci/efekt-pandemii-coraz-wiecej-dzieci-przechodzi-na-edukacje-domowa>.
- Krasuska-Betiuk M. i Dropia P. (2021), *Blaski i cienie edukacji domowej w przekonaniach praktykujących ją matek*, *Wychowanie w Rodzinie*, t. XXIV(1), s. 25-45.
- Królikiewicz R. (2016), *Socjalizacja w edukacji domowej w opinii rodziców edukujących domowo*, *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce*, 11, nr 4(42), s. 115-128.
- Królikiewicz R. (2017), *Doświadczenie edukacji domowej i edukacji tradycyjnej – w narracji maturzysty*, *Studia Paedagogica Ignatiana*, 20, nr 3, s. 161-181.
- Lendzion K. (2021), *Edukacja domowa w Polsce jako przykład edukacji alternatywnej*, [w:] A. Klimska i M. Klimski (red.), *Przyszłość polskiej szkoły. Alert pedagogiczny*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 92-106.
- Marszałek A. (2020), *WNE 057: Plusy i minusy edukacji domowej, czyli każdy kij ma dwa końce*, <https://wiecejnizedukacja.pl/wne-057-plusy-i-minusy-edukacji-domowej/>.
- Murphy J.F. (2012), *Homeschooling in America: Capturing and assessing the movement*, Thousand Oaks, CA: Corwin, SAGE Company.
- Olearczyk T. (2016), *Edukacja domowa – alternatywa dla nauczania zinstytucjonalizowanego*, *Państwo i Społeczeństwo*, nr 2 (XVI), s. 27-38.
- Ptaszek G., Stunża G.D., Pyżalski J., Dębski M. i Bigaj M. (2020), *Edukacja zdalna: co stało się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Poruszek M. (2020), *Edukacja domowa – ucieczka od zdalnego nauczania czy społeczno-wychowawcza potrzeba?*, *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, nr 4, s. 17-31.

- Szafrańska A. i Pawlak J. (2020), *W poszukiwaniu lepszych możliwości kształcenia dla własnego dziecka. Edukacja domowa z perspektywy rodziców*, Przegląd Pedagogiczny, nr 1, s. 203-218.
- Pyżalski J. (2021), *Zdrowie psychiczne i dobrostan młodych ludzi w czasie pandemii COVID-19 – przegląd najistotniejszych problemów*, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, 20, nr 2, s. 92-115.
- Szymański M. (2021), *Zmiana społeczna a edukacja przyszłości*, [w:] A. Karpińska, K. Borawska-Kalbarczyk i A. Szwarz (red.), *Edukacja w przestrzeni społecznej – paradygmaty zmian*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Śliwierski B. (2009), *O pewnych okolicznościach zmian prawnych dla potrzeb ruchu edukatorów domowych w Polsce*, [w:] M. i P. Zakrzewscy (red.), *Edukacja domowa w Polsce: teoria i praktyka*, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”.
- Tłuściak-Deliowska A. i Krawiec M. (2020), *Edukacja domowa jako alternatywna forma realizacji obowiązku szkolnego. Stan polskich badań i perspektyw badawczych*, Przegląd Pedagogiczny, nr 1, s. 191-202.
- Tomczyk R. i Zając M. (2018), *Edukacja domowa: teoria i praktyka*, Szczecin: Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum.
- Zakrzewska M. i Zakrzewski P. (2009), *Edukacja domowa w Polsce: teoria i praktyka*, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”.

Strony www

www.dane.gov.pl

Dokumenty

Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, Dz.U. z 1991 r., Nr 95, poz. 425.

Ustawa z dnia 17 marca 2021 roku o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, Dz.U. z 2021 r., poz. 762.

DLACZEGO RODZICE EDUKUJĄ DZIECI W DOMU?
MOTYWY PODJĘCIA EDUKACJI DOMOWEJ
W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH

Streszczenie

W artykule zostały zaprezentowane wyniki ilościowych badań własnych przeprowadzonych techniką ankiety internetowej wśród 393 rodziców edukujących dzieci w domu. Artykuł obejmuje zarówno krótką charakterystykę społeczno-demograficzną rodziców, jak i analizę motywów przenoszenia dzieci ze szkół systemowych na nauczanie domowe. Motywy wskazane przez badanych rodziców zostały poddane analizie zgodnie z przyjętą w literaturze przedmiotu klasyfikacją na motywacje pozytywne (czynniki przyciągające – *pull factors*) i negatywne (czynniki odpychające – *push factors*). Warto zaznaczyć, że wśród pięciu najczęściej wskazywanych motywów dominowały czynniki odpychające od szkół systemowych – brak indywidualnego podejścia do dziecka w szkole, zbyt duże przeciążenie nauką oraz pogoń za ocenami i rywalizacja między uczniami w szkole.

Słowa kluczowe: edukacja domowa; edukacja alternatywna; motywacje; szkoła systemowa.